

RPA rezygnuje z A400M!

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 5 listopada 2009

Południowoafrykański rząd zrezygnował z zakupu 8 samolotów transportowych Airbus A400M, ze względu na wzrost kosztów i opóźnienie programu. To pierwszy odbiorca, który zrezygnował z europejskiego transportowca.

A400M jest ciągle popierany przez państwa europejskie, głównie współproducentów samolotów.

Decyzję podjęto na specjalnym posiedzeniu rządu w Cape Town, po przedstawieniu przez resort obrony raportu na temat statusu programu. Wcześniej kontrakt bardzo mocno krytykowała parlamentarna opozycja.

Podstawowym powodem jest wzrost kosztów pozyskania 8 samolotów. Zawarty w grudniu 2004 kontrakt miał wartość ok. 800 mln Euro. Władze zakładały, że wszystkie koszty, związane z ich pozyskaniem zamkną się kwotą 17 mld randów (ok. 2,2 mld USD).

Niedawno szef agencji zamówień wojskowych Armscor, Siphon Mkwazi poinformował jednak, że całkowity koszt programu - łącznie z obsługą i serwisowaniem samolotów przez okres ich wykorzystywania oraz sumami na wypożyczenie innych transportowców na 6 lat, niezbędnych do zlikwidowania skutków opóźnienia programu - wyniesie 47 mld randów, czyli ponad 6 mld USD.

Drugim powodem jest fakt niewywiązania się producenta z zapisów umowy zakupu A400M, dotyczących terminów dostaw.

Zerwanie kontraktu - co stanie się faktem po zapowiedzianych już działaniach agencji Armscor - pozwoli przenieść do ministerstwa skarbu 2,9 mld randów, które stanowiły zabezpieczenie transakcji.



A400M jest ciągle popierany przez państwa europejskie, głównie współproducentów samolotu. Rząd RPA stwierdził jednak, że w obecnych uwarunkowaniach gospodarczych nie jest w stanie sfinansować coraz droższego zakupu / Zdjęcie: Airbus

Decyzję podjęto na specjalnym posiedzeniu rządu w Cape Town, po przedstawieniu przez resort obrony raportu na temat statusu programu. Wcześniej kontrakt bardzo mocno krytykowała parlamentarna opozycja.

Podstawowym powodem jest wzrost kosztów pozyskania 8 samolotów. Zawarty w grudniu 2004 kontrakt miał wartość ok. 800 mln Euro. Władze zakładały, że wszystkie koszty, związane z ich pozyskaniem zamkną się kwotą 17 mld randów (ok. 2,2 mld USD).

Niedawno szef agencji zamówień wojskowych Armscor, Siphon Mkwazi poinformował jednak, że całkowity koszt programu - łącznie z obsługą i serwisowaniem samolotów przez okres ich wykorzystywania oraz sumami na wypożyczenie innych transportowców na 6 lat, niezbędnych do zlikwidowania skutków opóźnienia programu - wyniesie 47 mld randów, czyli ponad 6 mld USD.

Drugim powodem jest fakt nie wywiązania się producenta z zapisów umowy zakupu A400M, dotyczących terminów dostaw.

Zerwanie kontraktu - co stanie się faktem po zapowiedzianych już działaniach agencji Armscor - pozwoli przenieść do ministerstwa skarbu 2,9 mld randów, które stanowiły zabezpieczenie transakcji.